

Dominik Kwitliński

*Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie*

## **Rzecznik praw dziecka – fikcja czy rzeczywistość?**

---

### **Streszczenie**

Celem artykułu jest charakterystyka działalności Rzecznika Praw Dziecka, działającego na podstawie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. oraz ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka. W pracy zostały poddane analizie inicjatywy podejmowane przez czterech kolejnych Rzeczników Praw Dziecka. Jednak największa uwaga została poświęcona obecnie urzędującemu Rzecznikowi Praw Dziecka – Markowi Michalakowi. Nie zabrakło również odwołań do opinii ludzi nauki czy stron internetowych. Ważnym aspektem jest także przedstawienie realnych możliwości działań RPD, które zmieniały się po nowelizacjach ustawy. W artykule odniesiono się do statystyk i danych udostępnianych na oficjalnej stronie internetowej Rzecznika Praw Dziecka oraz do monografii. Głównym elementem pracy jest próba odpowiedzi na pytanie postawione w tytule – czy instytucja RPD jest fikcją czy też organem, który może faktycznie wpływać na poprawę sytuacji i ochronę dzieci w Polsce. Zostały przedstawione zarówno wady jak i zalety owej instytucji, stojącej na straży praw dziecka. Artykuł ukazuje przede wszystkim rozwój instytucji RPD i działania, na których powinien skoncentrować swoją uwagę Rzecznik Praw Dziecka.

### **1. Wprowadzenie**

„Jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym ja działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, o człowieka” – dewiza pioniera działań i prekursora na rzecz praw dziecka Janusza Korczaka, powinna przyświecać Rzecznikowi Praw Dziecka. Jednak czy tak jest faktycznie?

Rzecznik to instytucja stosunkowo nowa, ustanowiona art. 72 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.<sup>1</sup> Kompetencje i sposób powoływania określa ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka<sup>2</sup>. Przystępując 30 września 1991 r. do Konwencji o Prawach Dziecka ONZ z 20 listopada 1989 r., Polska przyjęła na siebie szczególny obowiązek ochrony praw dziecka. Konwencja zobowiązuje strony do poszanowania praw dziecka i stworzenia instytucjonalnych gwarancji ich ochrony. W praktyce oznacza to, że ustawodawca musi się kierować dobrem dziecka oraz kształtować prawo, tak aby służyło dziecku oraz uwzględniało jego potrzeby<sup>3</sup>. Praktyka stosowania praw dziecka wykazała, że samo przyjęcie nawet najdoskonalszych przepisów nie wystarcza, jeżeli na ich straży nie zostaną postawione odpowiednie instytucje i ludzie. Uznając potrzebę posiadania przez państwa członkowskie krajowego urzędu Rzecznika Praw Dziecka, Rada Europy podczas zgromadzenia parlamentarnego w 1990 r. wezwała państwa członkowskie, które nie mają takiej instytucji, do jej utworzenia. Polska została tym samym zobowiązana do podjęcia działań zmierzających do powołania Rzecznika Praw Dziecka.

Jak podają konstytucjonaliści, miała to być ważna instytucjonalna gwarancja ochrony dzieci ciężko doświadczanych przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją ze strony dorosłych oraz wyraz szczególnej troski i pomocy dla dzieci niepełnosprawnych. Czy jednak trzeba było aż powołania kolejnej instytucji rangi konstytucyjnej dla rzetelnego gwarantowania praw dzieci<sup>4</sup>? Według mnie 15 lat funkcjonowania RPD ukazuje, że dodatkowa funkcja o randze konstytucyjnej przyczyniała się do przestrzegania praw dziecka w naszym kraju, ale w mojej ocenie dopiero za czasów Marka Michałaka można mówić o realnym działaniu. Chcę jednak podkreślić, że niektóre działania albo ich brak nie przysporzyły chwały tej instytucji. Aby móc w ogóle ocenić działalność rzecznika, trzeba najpierw przedstawić jego pozycję ustrojową oraz kompetencje.

<sup>1</sup> Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>2</sup> Dz.U. Nr 6, poz. 69 ze zm.

<sup>3</sup> S. Sagan, J. Ciecchanowska, *Organy i korporacje ochrony prawa*, Warszawa 2010, s. 116.

<sup>4</sup> W. Skrzydło, *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2008, s. 446.

## 2. Regulacja prawna instytucji rzecznika praw dziecka

Rzecznikiem może zostać osoba, która posiada obywatelstwo polskie, pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych, nie była skazana prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne, ukończyła studia wyższe i uzyskała tytuł magistra lub tytuł równorzędnego, a także ma co najmniej pięcioletnie doświadczenie w pracy z dziećmi lub na ich rzecz. Ponadto musi posiadać nieskazitelny charakter i wyróżniać się wysokim autorytetem ze względu na walory moralne i wrażliwość społeczną<sup>5</sup>. Stanowisko RPD charakteryzują trzy cechy: niezależność, neutralność polityczna oraz immunitet formalny. Niezależność oznacza, że jest on w swojej działalności niezależny od innych organów państwowych i odpowiada jedynie przed Sejmem na zasadach określonych w ustawie<sup>6</sup>. Został on oddzielony od organów administracyjnych, sądownictwa czy prokuratury. Rzecznika Praw Dziecka powołuje Sejm za zgodą Senatu na wniosek nie tylko Marszałka Sejmu lub grupy co najmniej 35 posłów, lecz także Marszałka Senatu lub co najmniej 15 senatorów<sup>7</sup>. Wyrażna jest natomiast jego podległość względem Sejmu, przed którym odpowiada na zasadach określonych w ustawie<sup>8</sup>. Gwarancją niezależności jest też konstytucyjna zasada *incompatibilitas*, zgodnie z którą nie może on zajmować innego stanowiska ani wykonywać innych zajęć zawodowych, a także nie może prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z obowiązkami i godnością urzędu<sup>9</sup>.

Neutralność polityczna oznacza, że Rzecznik Praw Dziecka nie może należeć do partii politycznej<sup>10</sup>. Ustawa nie zawiera jednak *expressis verbis*, jak w przypadku Rzecznika Praw Obywatelskich, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz Prezesa Narodowego Banku Polskiego, zakazu przynależności do związku zawodowego<sup>11</sup>. Ponadto zgodnie z ustawą rzecznik nie może zajmować

<sup>5</sup> Przepis art. 1 ust. 4 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka.

<sup>6</sup> Przepis art. ust. 1 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka.

<sup>7</sup> D. Górecki, *Polskie prawo konstytucyjne w zarysie. Podręcznik dla studentów kierunków nieprawnych*, Warszawa 2009, s. 203.

<sup>8</sup> S. Sagan, J. Ciechanowska, op.cit., s. 117.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 117–118; Zob. art. 7 ust. 3 pkt 3 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka.

<sup>10</sup> Przepis art. 7 ust. 3 pkt 2 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka.

<sup>11</sup> D. Górecki, op.cit., s. 202.

innego stanowiska, z wyjątkiem stanowiska profesora szkoły wyższej, ani wykonywać innych zajęć zawodowych<sup>12</sup>. Urzędu rzecznika nie można też łączyć z mandatem poselskim ani senatorskim<sup>13</sup>.

Z kolei immunitet formalny polega na tym, że nie można go pociągnąć do odpowiedzialności karnej ani pozbawić wolności bez uprzedniej zgody Sejmu<sup>14</sup>. Rzecznik nie może być zatrzymany lub aresztowany, z wyjątkiem ujęcia go na gorącym uczynku przestępstwa i jeżeli jego zatrzymanie jest niezbędne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania. O zatrzymaniu niezwłocznie powiadamia się Marszałka Sejmu, który może nakazać natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego<sup>15</sup>. Ważnym elementem kontroli działalności Rzecznika Praw Dziecka jest przedstawianie przez niego Sejmowi i Senatowi, corocznie, nie później niż do dnia 31 marca, informacji o swojej działalności oraz uwag o stanie przestrzegania praw dziecka zgodnie z art. 12 ustawy o RPD. Informacje przedstawiane przez rzecznika są podawane do wiadomości publicznej. Kadencja RPD trwa 5 lat. Ta sama osoba nie może być rzecznikiem dłużej niż przez dwie kolejne kadencje.

Po burzliwych dyskusjach o kształcie obecnie obowiązującej ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka, posiada on obecnie dość szeroki katalog kompetencji w porównaniu do pierwotnej wersji, która nie dawała takich możliwości do działania na rzecz praw dziecka. Dodatkowo była niejednokrotnie nowelizowana. Katalog uprawnień został poszerzony chociażby o wnoszenie skarg kasacyjnych w postępowaniu cywilnym, karnym, w sprawach o wykroczenia, umożliwienie mu wzięcia udziału w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Nie sposób nie zgodzić się z Pawłem Jarosem, że z jednej strony świadczyć to może o profesjonalizmie i dalekowzroczności twórców obecnej ustawy, którzy słusznie przewidzieli odpowiednie narzędzia dla ochrony praw dziecka w Polsce (co zostało wykazane przez praktykę), jednakże z drugiej strony ukazuje, jak zawile i powolne są mechanizmy dochodzenia politycznych decydentów do, wydawałoby się, oczywistych racji. Wystarczy stwierdzić, że w tym przypadku musiały minąć trzy kadencje Sejmu, czyli ponad 12 lat.

<sup>12</sup> Przepis art. 7 ust. 3 pkt 1 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka.

<sup>13</sup> D. Górecki, *op.cit.*, s. 202.

<sup>14</sup> S. Sagan, J. Ciechanowska, *op.cit.*, s. 117.

<sup>15</sup> Przepis art. 7 ust. 2 zd. 2 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka.

Optymistyczne jest jednak, że wytrwałość, niezłomne przekonania i wiara w idee ochrony praw dziecka nawet takie przeszkody potrafią zwyciężyć.

### 3. Rzecznicy praw dziecka i ich działalność

Rzecznikami Praw Dziecka byli: Marek Piechowiak (28 czerwca 2000 r. – 12 października 2000 r.), Paweł Jaros (16 lutego 2001 r. – 7 kwietnia 2006 r.), Ewa Sowińska (7 kwietnia 2006 r. – 30 czerwca 2008 r.) oraz pełniący ten urząd już drugą kadencję Marek Michalak (od 25 lipca 2008 r. do chwili obecnej)<sup>16</sup>.

Chciałbym zauważyć, że pierwszy Rzecznik Praw Dziecka, Marek Piechowiak, nie miał dużego wkładu w ochronę praw dziecka choćby z tego powodu, że był bardzo krótko na tym stanowisku oraz – jak już wcześniej wspominałem – posiadał skromniejszy katalog uprawnień. Sam swoją decyzję o rezygnacji uzasadniał m.in. brakiem środków w budżecie na funkcjonowanie tej instytucji.

Jego następcą był Paweł Jaros. Krytycznie wypowiedziała się o nim Maria Łopatkowa, znana obrończyni praw dziecka, która jednak świadoma była, że problem tkwi nie tylko w braku aktywności Pawła Jarosa, ale przede wszystkim w ustawie dającej zaledwie pozory obrony praw dzieci i mającej na celu jedynie uspokojenie sumień parlamentarzystów. Mówiąc o rzeczniku, używała najczęściej określeń: „pan od dobrego wrażenia” czy „malowany ptak”. W podobnym tonie opinie o Pawle Jarosie wyraziła Janina Ochojska z Polskiej Akcji Humanitarnej, która stwierdziła, że nie sądzi, aby na skutek jego działań los dzieci zmienił się na lepsze<sup>17</sup>. Teoretycznie rzecznik ten w swojej kadencji zwracał uwagę na problemy, takie jak prawo dzieci do nauki, zjawisko segregacji uczniów w szkołach i placówkach oświatowych (z uwagi na status społeczny, majątkowy, miejsce zamieszkania, niepełnosprawność, zawód rodziców). Zauważył podziały na „lepszych” i „gorszych” uczniów czy klasy. Taka segregacja dzieci jest dyskryminacją i stanowi naruszenie postanowień art. 2 Konwencji

<sup>16</sup> P.J. Jaros, *Rzecznik Praw Dziecka w Polsce. Ukształtowanie Rzecznika Praw Dziecka w Polsce jako organu państwowego*, Warszawa 2013, s. 190.

<sup>17</sup> Oficjalna strona internetowa polskiej gazety tygodniowej „Newsweek” <http://polska.newsweek.pl/malowany-ptak,21970,1,1.html>, 11 lutego 2015 r.

o Prawach Dziecka<sup>18</sup>. Zwrócił również uwagę, że nie ma rozwiązań gwarantujących dziecku prawo do życia w środowisku wolnym od dymu tytoniowego. Jednak poza ukazaniem problemu nie poszły za tym żadne konkretne działania z uwagi chociażby na skromniejszy zakres uprawnień, jakie dawała mu ówczesna ustawa.

Czas wspomnieć o Ewie Sowińskiej. Zapisala się ona wielkimi literami w historii instytucji RPD, ale niestety negatywnie. W moim odczuciu ten okres to czas kompromitacji i przykład niekompetencji na stanowisku Rzecznika Praw Dziecka. Można by przytaczać wiele przykładów bezmyślnego i nielogicznego działania pani rzecznik, ja pokuszę się o zaprezentowanie tylko niektórych. Jedną z największych „wpadek” (jeżeli nie największą), która obiegała wszystkie światowe media, była wypowiedź dla tygodnika „Wprost”, w którym wyraziła chęć rozważenia możliwości powołania eksperckiego zespołu psychologów, który zbadałby orientację seksualną jednej z postaci z kreskówki dla przedszkolaków. Mowa tutaj o Tinkym Winkym z „Teletubisiów”, który zaniepokoił rzecznika tym, że nosi czerwoną torebkę i ma trójkątną antenkę. Ostatecznie rzecznik wycofała się z badania orientacji seksualnej Teletubisia, gdy sama obejrzała kreskówkę i „nie dopatrzyła się niestosownych dla małych dzieci treści, sugestii lub promocji homoseksualizmu”<sup>19</sup>. „Oglądanie w ciąży horrorów i słuchanie muzyki, która nie ma w sobie harmonii dźwięków, szkodzi dziecku pod sercem matki” – pisała Ewa Sowińska w piśmie „o problemach wcześniactwa, opiece prenatalnej i błędach zdarzających się w czasie ciąży”. To kolejna „złota myśl” Ewy Sowińskiej, która nie znalazła uznania u neonatologa prof. Ewy Helwich czy ginekologa dr. Grzegorza Południewskiego. Można by jeszcze wymienić kilka *faux pas* rzecznika, ale uważam, że nie jest to właściwe miejsce. W czasie sprawowania urzędu rzecznik zwróciła m.in. uwagę, że uchwalona w 2007 r. przez Sejm RP ulga prorodzinna z tytułu wychowania dziecka przysługuje jedynie rodzinom opodatkowanym podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Z odliczenia od podatku nie mogli więc skorzystać rolnicy, przedsiębiorcy rozliczający się z fiskusem ryczałtem (czy kartą podatkową) oraz osoby, które

<sup>18</sup> Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka w roku 2004, s. 157, [www.brpd.gov.pl](http://www.brpd.gov.pl), 11 lutego 2015 r.

<sup>19</sup> <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,5145242.html>, 11 lutego 2015 r.

od dochodów ze swojej działalności gospodarczej płacą podatek liniowy. Nie zmieniło to jednak ogólnego wizerunku RPD. Również rzecznik Ewa Sowińska nie sprawowała urzędu całą kadencję. Czy takie osoby powinny pełnić funkcję RPD? Pozostaje mieć nadzieję, że na to stanowisko będą powoływane osoby kompetentne i faktycznie działające na rzecz dobra dziecka.

Chciałbym teraz zwrócić uwagę na obecnego Rzecznika Praw Dziecka – Marka Michalaka. Ma on bogate doświadczenie w pracy na rzecz dzieci. Już w 1987 r. był przewodniczącym Koła Przyjaciół Dzieci w Świdnicy. Współtworzył Centrum Przyjaźni Dziecięcej, kształtujące programy pomagania dzieciom i rodzicom. Można wymienić jeszcze wiele funkcji, jakie pełnił, ja skoncentruję się jednak jedynie na jego działalności jako Rzecznika Praw Dziecka.

Cenna inicjatywa pojawiła się w roku 2009. Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak wystąpił do Ministra Sprawiedliwości Andrzeja Czumy (pismem z dnia 24 czerwca 2009 r.) z propozycją wprowadzenia bezpłatnej mediacji w sprawach rodzinnych i opiekuńczych. Rzecznik zauważył, że instytucja mediacji nie znajduje szerszego zastosowania w procesie rozwiązywania sporów z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego<sup>20</sup>. Minister podzielił zdanie rzecznika.

Obecny „strażnik praw dziecka” zauważa więcej problemów i zagrożeń czyhających na dzieci niż jego poprzednicy. Stwierdza chociażby, że dzieci w Polsce nadal nie są w wystarczającym stopniu otoczone opieką zdrowotną. Podkreślił niedostateczny dostęp do lekarzy pediatrów i innych specjalistów chorób dziecięcych. Ponadto zwrócił uwagę na zapewnienie rodzinom dysfunkcyjnym prawa do wsparcia i pomocy. Marek Michalak stwierdził też konieczność przeciwdziałania negatywnym skutkom migracji rodzin (należy zwrócić uwagę na wieloaspektowość negatywnych skutków rozłąki dziecka z rodzicami dla jego dalszego rozwoju). Podkreślił, że rodzicom migrującym w poszukiwaniu pracy należy ułatwić przekazanie prawa opieki nad dzieckiem wskazanej przez nich osobie – bez ingerencji

---

<sup>20</sup> M. Seroka, *Stanowisko Rzecznika Praw Dziecka wobec mediacji*, [w:] *Przyszłość mediacji w polskim systemie prawa. Zagadnienia teorii i praktyki*, red. T. Rakoczy, Lublin 2014.

sądu i ograniczania władzy rodzicielskiej<sup>21</sup>. RPD zauważył, że nie są prowadzone kompleksowe badania dotyczące zażywania przez dzieci środków psychotropowych oraz leków w celach niemedycznych. Brak danych nie pozwala na ocenę skali zjawiska i wdrożenie skutecznego programu przeciwdziałania. Rzecznik wskazuje też, że nie ma programu profilaktyki i zapobiegania samobójstwom dzieci. Ponadto podkreśla, że nie istnieją procedury postępowania dla kuratorów przy czynnościach odebrania dziecka. Konieczne jest także określenie zasad przygotowania małoletniego i jego bliskich do czynności przymusowego odebrania<sup>22</sup>.

Jedną z ciekawszych inicjatyw Marka Michalaka było utworzenie Dziecięcego Telefonu Zaufania Rzecznika Praw Dziecka, tj. działającej całodobowo telefonicznej linii interwencyjnej dla dzieci i młodzieży. Specyfiką Dziecięcego Telefonu Zaufania jest jego dwoisty charakter: z jednej strony jest to telefon zaufania, z drugiej pełni on również funkcję telefonu interwencyjnego. Psycholodzy, pedagodzy, prawnicy udzielają niezbędnego wsparcia wszystkim dzwoniącym dzieciom. Pod numer interwencyjny osoby dorosłe mogą zgłaszać problemy dzieci lub rażące zaniedbania względem nich. Telefon jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.15 do 20.00. Każdy, kto zadzwoni po godzinie 20.00 lub w dni wolne od pracy, może przedstawić swój problem i zostawić numer kontaktowy. Pracownik telefonu zaufania oddzwoni następnego dnia<sup>23</sup>.

Trzeba podkreślić, że rzecznik podejmuje działania przewidziane w ustawie z własnej inicjatywy, biorąc pod uwagę napływające do niego informacje wskazujące na naruszenie praw lub dobra dziecka. Zajmuje się przypadkami indywidualnymi, jeśli nie zostały one wcześniej rozwiązane we właściwy sposób, mimo że wykorzystano dostępne możliwości prawne. Warto nadmienić, że RPD nie zastępuje wyspecjalizowanych służb, instytucji i stowarzyszeń zajmujących się ochroną dziecka, lecz interweniuje w sytuacji, kiedy dotychczasowe procedury okazały się nieskuteczne bądź ich zaniechano. Adresatami działań rzecznika są wszystkie organy władzy

<sup>21</sup> Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka w roku 2009, s. 166–167, [www.brpd.gov.pl](http://www.brpd.gov.pl), 11 lutego 2015 r.

<sup>22</sup> Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka w roku 2010, s. 184, [www.brpd.gov.pl](http://www.brpd.gov.pl), 11 lutego 2015 r.

<sup>23</sup> Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka w roku 2008, [www.brpd.gov.pl](http://www.brpd.gov.pl), 11 lutego 2015 r.



publicznej (między innymi: Sejm, Prezydent RP, Rada Ministrów, sądy, jednostki samorządu terytorialnego, instytucje rządowe i organizacje pozarządowe)<sup>24</sup>.

Zdarzają się również opinie krytyczne na temat działalności obecnego rzecznika. Taką opinię w otwartym liście wystosował Jerzy Owsiak (którego bardzo cenię i szanuję za to, co robi na rzecz chorych dzieci), stwierdzając o Marku Michalaku: „Pan jest dla mnie dziecinnym Rzecznikiem”. Twórca Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy uważa, że RPD nie staje w obronie żadnych dzieci. Według mnie jest to krzywdząca i głęboko niesprawiedliwa ocena działań Marka Michalaka. Z tego, co przedstawiłem wcześniej, z oficjalnej strony Rzecznika Praw Dziecka oraz z mediów, wynika zupełnie co innego. Widać zaangażowanie i pracę, jaką obecny rzecznik wykonuje na rzecz poprawy ochrony praw dziecka. Podobne zdanie ma również Dorota Zawadzka, psycholog oraz autorka poradników dotyczących wychowania dzieci. W rozmowie z Polską Agencją Prasową przyznała, iż nie ma pewności, czy Owsiak wie, jakie są prawa i obowiązki Rzecznika Praw Dziecka i jak Michalak wywiązuje się ze swojej funkcji<sup>25</sup>.

Rzecznik korzysta z uprawnień, jakie daje mu ustawa (przede wszystkim art. 10, 10a, 10b, 11, 11a Ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka). Dowodem na to jest choćby liczba spraw podjętych przez RPD. W 2001 r. było ich 2230, a w 2011 r. (kadencja obecnego rzecznika) – aż 29 256<sup>26</sup>. Oczywiście należy pamiętać o poszerzonych w międzyczasie uprawnieniach rzecznika oraz zwiększonych środkach z budżetu. Od 2009 r. RPD posiada uprawnienie przystępowania do toczących się postępowań sądowych i administracyjnych. W 2009 r. skorzystał z niego 66 razy, rok później – 148, w 2011 r. – 171, a 2012 r. – 203 razy. Rzecznik bierze udział w sprawach dotyczących dzieci – np. w sprawie adopcji, ustalenia kontaktów z rodzicami, ograniczenia praw rodzicielskich. Przejawia wysoką aktywność na rzecz propagowania i wdrażania mediacji. Podejmowane inicjatywy, udział w licznych konferencjach i wystąpienia generalne z konkretnymi postulatami pokazują, że temat mediacji i alternatywnych

<sup>24</sup> Oficjalna strona internetowa Rzecznika Praw Dziecka, [www.brpd.gov.pl](http://www.brpd.gov.pl), 11 lutego 2015 r.

<sup>25</sup> [http://wyborcza.pl/1,76842,12180303,\\_Dla\\_mnie\\_jest\\_Pan\\_dziecinnym\\_rzecznikiem\\_\\_\\_Owsiak.html](http://wyborcza.pl/1,76842,12180303,_Dla_mnie_jest_Pan_dziecinnym_rzecznikiem___Owsiak.html), 11 lutego 2015 r.

<sup>26</sup> P.J. Jaros, *op.cit.*, s. 190.

sposobów rozwiązywania konfliktów pozostaje ważki dla tej instytucji. Szczególnie cenna jest skuteczność rzecznika, wiele bowiem jego uwag zostało docenionych przez inne gremia, co w konsekwencji prowadzi do stopniowego wprowadzania innowacji w obszarze mediacji<sup>27</sup>.

W pierwszym roku działalności do Biura RPD wpłynęły 1002 pisma, z czego 356 dotyczyło życia w rodzinie, 259 prawa do godziwych warunków, na trzecim miejscu zaś znalazło się prawo do nauki – 135 pism<sup>28</sup>. Po 10 latach działalności spraw tych było ponad 16 tys. (549 związanych z prawem do życia i ochrony zdrowia, 7320 związanych z prawem dziecka do wychowania w rodzinie, 1704 związane z prawem do godziwych warunków socjalnych, 2203 związane z prawem do nauki, 4589 związanych z prawem do ochrony przed złym traktowaniem). Dodatkowo w 2010 r. RPD brał udział w ponad 100 postępowaniach sądowych i administracyjnych, jak również przeprowadził 110 czynności kontrolnych w następstwie otrzymanych sygnałów o nieprawidłowościach oraz z własnej inicjatywy<sup>29</sup>. Tak olbrzymi przyrost liczby spraw świadczy o tym, że instytucja Rzecznika Praw Dziecka cieszy się coraz większym zaufaniem społeczeństwa, autorytetem i jest uważana za skuteczną.

#### 4. Podsumowanie

Jak starałem się to wykazać, Rzecznik Praw Dziecka na przestrzeni lat stał na straży przestrzegania praw dziecka. Jednak taka charakterystyka w zasadniczej mierze dotyczy przede wszystkim obecnie urzędującego rzecznika. Często zajmował on stanowisko w sprawach stanowiących bolączki współczesnego świata: przestępstw w cyberprzestrzeni, których ofiarami były dzieci; psychomanipulacji w mediach, w przedszkolach; przemocy w środkach masowego przekazu. Dostrzegał problem dyskryminacji w szkołach, coraz częstszych samobójstw dzieci, sięgania przez nie po dopalacze czy spożywania alkoholu.

Do zadań rzecznika należy postulowanie zmian przepisów prawnych, które są dla najmłodszych krzywdzące. Niewątpliwie do sukcesów należy

<sup>27</sup> M. Seroka, op.cit.

<sup>28</sup> Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka w roku 2001..., s. 112.

<sup>29</sup> Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka w roku 2010..., s. 8.

zaliczyć nowelizacje przepisów po uwzględnieniu jego stanowiska lub wskutek podjętej interwencji. W 2009 r. nastąpiły pozytywne zmiany, postulowane w 2008 r. przez RPD, a mianowicie wprowadzono nowe standardy opieki nad kobietami w ciąży, nakładające na lekarza położnika obowiązek zaproponowania każdej kobiecie przeprowadzenia badań w kierunku zdiagnozowania wirusa HIV<sup>30</sup>. Pełniejszej ochronie dzieci przed przemocą służą przepisy ustawy o zmianie ustaw: Kodeks karny, Kodeks postępowania karnego, Kodeks karny wykonawczy i o Policji, które weszły w życie 8 czerwca 2010 r., wprowadzając m.in. penalizację groomingu, dodatkowe typy kwalifikowane przestępstwa zgwałcenia oraz umożliwienie Policji stosowania prowokacji<sup>31</sup>.

Oczywiście jest jeszcze wiele rzeczy do zrobienia. Wciąż wymaga ulepszenia sposób przeprowadzania przesłuchiwanie dzieci (rzecznik nadal postuluje wprowadzenie odpowiednich zmian w przepisach dotyczących przesłuchiwanie dzieci w procedurze karnej<sup>32</sup>). RPD wnioskuje także o podjęcie działań legislacyjnych mających na celu lepszą ochronę młodego widza, obecne przepisy bowiem pozostawiają dystrybutorom filmów kinowych swobodę w nadawaniu kategorii wiekowych, przez co naraża to najmłodszych na odbiór niewłaściwych dla nich treści<sup>33</sup>. Należy wreszcie wspomnieć o interwencji rzecznika dotyczącej szkodliwości niektórych barwników dodawanych do żywności (chodzi o barwniki z grupy Southampton, do których zaliczają się substancje oznaczone symbolami: E102, E104, E110, E122, E124 i E129, które są stosowane m.in. do barwienia cukierków, gum do żucia, lizaków i innych słodczy)<sup>34</sup>.

W mojej ocenie Rzecznik Praw Dziecka szczególne zainteresowanie powinien skoncentrować na sytuacji dzieci w rodzinach adopcyjnych. Ponadto priorytetem jego działań winny być dzieci niepełnosprawne oraz pokrzywdzone przez los. Wierzę, że dorobek obecnego rzecznika, jego inicjatywy, interwencje, działania nie zostaną zaprzepaszczone i będą

<sup>30</sup> Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka w roku 2009..., s. 165.

<sup>31</sup> Ibidem, s. 172.

<sup>32</sup> Wystąpienie RPD do Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 listopada 2011 r., [www.brpd.gov.pl](http://www.brpd.gov.pl), 11 lutego 2015 r.

<sup>33</sup> Wystąpienie RPD do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 28 listopada 2011 r., [www.brpd.gov.pl](http://www.brpd.gov.pl), 11 lutego 2015 r.

<sup>34</sup> Wystąpienie RPD do Ministra Zdrowia z dnia 14 grudnia 2011 r., [www.brpd.gov.pl](http://www.brpd.gov.pl), 11 lutego 2015 r.

kontynuowane przez następców, a wszystkie niedoskonałości tego urzędu uda się systematycznie i bez zbędnej zwłoki skutecznie naprawić.

## Literatura

- Górecki D., *Polskie prawo konstytucyjne w zarysie. Podręcznik dla studentów kierunków nieprawnych*, Warszawa 2009.
- Jaros P.J., *Rzecznik Praw Dziecka w Polsce. Ukształtowanie Rzecznika Praw Dziecka w Polsce jako organu państwowego*, Warszawa 2013.
- Sagan S., Ciechanowska J., *Organy i korporacje ochrony prawa*, Warszawa 2010.
- Seroka M., *Stanowisko Rzecznika Praw Dziecka wobec mediacji*, [w:] *Przyszłość mediacji w polskim systemie prawa. Zagadnienia teorii i praktyki*, red. T. Rakoczy, Lublin 2014.
- Skrzydło W., *Polskie prawo konstytucyjne*, Lublin 2008.